

Sygn. akt I ACa 318/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Merchel

Protokolant: stażysta Sandra Speck

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L. (1) i M. L. (2)

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 26 listopada 2021 r. sygn. akt I C 493/20

I. Oddala apelację;

II. Zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powodów M. L. (1) i M. L. (2) kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty.

Na oryginale właściwy podpis.

I ACa 318/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2021 r. sąd uwzględnił w całości powództwo M. L. (1) i M. L. (2) przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. o zapłatę i ustalenie i:

- zasądził od pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powodów M. L. (1) i M. L. (2) łącznie kwotę 182.973,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1.);

- stwierdził, że umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski numer (...) zawarta w dniu 27 sierpnia 2008 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego – Bankiem (...) Spółka Akcyjna we W. jest nieważna (pkt 2.);

- zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu opłaty oraz kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3.).

Sąd I instancji ustalił że :

7 września 2018 roku doszło do zmiany nazwy Banku (...) S.A. na (...) Bank (...) S.A. Wraz ze zmianą nazwy do W. została przeniesiona również siedziba spółki.

Dalej ustalił sąd okoliczności zawierania umowy pomiędzy stronami jak i jej postanowienia, jak i sposób jej realizacji ustalając ostatecznie, że w ramach wykonywania umowy o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski nr (...) okresie od 25 marca 2010 roku do 30 listopada 2019 roku powodowie wpłacili na rzecz pozwanego kwotę 187.316,52 zł z tytułu kapitału i odsetek.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych i przeprowadzonych w sprawie dowodów, które poddano ocenie zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd dokonał oceny ich wiarygodności i mocy według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wskazał, że znaczna część ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie była sporna między stronami, w szczególności fakty dotyczące złożenia przez powodów wniosku kredytowego o określonej treści, zawarcia umowy kredytu przez strony, jego uruchomienia i obsługi. Bezsorna pozostawała również treść podpisanej umowy. Sporne pomiędzy stronami były okoliczności związane z samym procesem zawierania umowy kredytowej, m.in. indywidualnym negocjowaniem jej treści z powodami, poinformowaniu ich o sposobie wyliczenia rat kredytu. Sporna pozostawała także prawna ocena niedozwolonego charakteru postanowień umownych odsyłających do Tabel kursowych funkcjonujących w pozwanym Banku, jak również zasadność podniesionych przez pozwanego bank zarzutów potrącenia oraz zatrzymania.

Sąd w niniejszej sprawie uwzględnił najdalej idące roszczenie główne powodów o ustalenie nieważności całej umowy kredytowej oraz o zapłatę. Oceniając to żądanie pozwu sąd I instancji odwołał się do regulacji art. 189 k.p.c. Uznał, że powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, jak i to, że jest zasadne.

Wobec zarzutów powodów co do wadliwości zawartej z pozwanym Bankiem umowy poddał ocenie kwestionowane przez powodów postanowienia umowne dotyczące przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w walucie polskiej na walutę obcą w momencie uruchamiania kredytu oraz dotyczących przeliczania dokonanych w walucie polskiej spłat rat kredytowych na walutę CHF wskazując, że ustalenie bowiem niezgodności tych postanowień umownych z przepisami prawa czy też ich abuzywności będzie miało fundamentalne znaczenie dla oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy w obrocie prawnym, o czym niżej.

Kwestię abuzywności postanowień umowy rozpoczął od stwierdzenia, że mocą przedmiotowej umowy powodowie otrzymali od pozwanego określoną sumę pieniężną. Zdaniem Sądu przedmiotem umowy kredytowej łączącej strony była kwota wyrażona w walucie polskiej. Łącząca strony umowa była umową kredytu w CHF denominowanego. Bank udzielił kredytu w walucie obcej, zaś jego wypłata, a następnie spłata następować miała w walucie polskiej.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu nie budziła wątpliwości sądu I instancji dopuszczalność konstruowania umów kredytu denominowanego do waluty obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Zabieg taki mieści się w granicach swobody umów. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 3531 k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego, co później znalazło swój wyraz w zmienionym art. 69 prawa bankowego.

W dalszych rozważaniach sąd ocenił postanowienia umowne dotyczące przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w CHF na walutę polską w momencie uruchamiania kredytu oraz dotyczących przeliczania dokonanych w walucie polskiej spłat rat kredytowych na walutę CHF pod kątem ich ewentualnej abuzywności (art. 385¹ k.c.). Analizując kwestię abuzywności wskazał, że bez znaczenia dla sprawy pozostaje to, w jaki sposób faktycznie umowa w zakresie abuzywnych przepisów była wykonywana przez pozwanego.

Na podstawie analizy zeznań kredytobiorców oraz samego tekstu umowy sąd wysnuł wniosek, że umowa nie była z powodami negocjowana indywidualnie. W tym bowiem zakresie umowa była tworzona w oparciu o stały formularz

stosowany w identycznej postaci co do każdego kredytobiorcy. Fakt, że powodowie mogli zdecydować czy zaciągnąć kredyt w walucie polskiej czy też kredyt denominowany w CHF przeliczany z waluty obcej na walutę polską, nie oznacza, że umowa, którą zawarli, była negocjowana indywidualnie. W ramach bowiem tego typu umowy powodowie nie mieli żadnego wpływu na jej treść, w szczególności na kwestię ustalania kursu CHF przez Bank. W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, aby sporne klauzule waloryzacyjne były przedmiotem indywidualnych uzgodnień z powodami. Przedmiotowa umowa ma zatem charakter tzw. umowy adhezyjnej, czyli takiej, w której warunki umowne zostały określone jednostronnie przez przedsiębiorcę, zaś konsumentowi pozostawiono jedynie podjęcie decyzji czy do niej przystąpi bez możliwości negocjacji jej treści.

Wskazał sąd I instancji, że postanowienia umowne, szczegółowo wskazane w stanie faktycznym, tj. regulujące denominowanie kwoty kredytu udzielonego w CHF do PLN i wskazujące, że spłata kredytu następuje w PLN wedle ustalanych przez Bank kursów stosowanych do przeliczenia raty, stanowią w istocie postanowienia określające główne świadczenia stron. Wynika to z konstrukcji umowy, według której ustalenie kwoty udostępnionej kredytobiorcom oraz kwoty niezbędnej do spłaty każdej poszczególnej raty następuje poprzez odniesienie do mechanizmu indeksacji. O wielkości kredytu i rat decyduje w istocie przeliczenie wprawdzie z waluty CHF na PLN (moment udostępnienia kredytu) a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w CHF na PLN na (moment spłaty każdej raty). Dalej wskazał, że kwota podlegająca zwrotowi nie jest w umowie ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia.

Wskazał sąd ad quo, że w toku postępowania nie udało się ustalić, w jaki sposób były ustalane kursy w Tabeli Banku, czy też jaki rynek w tym zakresie był brany pod uwagę: czy rynek międzybankowy funkcjonujący w Polsce, tj. obejmujący transakcje walutowe pomiędzy bankami prowadzącymi działalność w kraju, czy rynek międzynarodowy, a jeśli tak, to o jakim zakresie. Nie sposób określić jak konieczność przyjętego ustalania kursów miałyby wyznaczać wysokość kursów ustalonych przez pozwany Bank. Kursy banku mogą być zatem według jego uznania wyższe albo niższe od kursów na rynku międzybankowym, przy czym treść łączącego strony stosunku prawnego nie określa, w jakim stopniu kursy przyjęte przez bank mogą różnić się od kursów na rynku międzybankowym. Nie wiadomo też, jakie kursy mają być uwzględniane przy ustalaniu kursu CHF/PLN na potrzeby ww. umowy kredytu, w szczególności czy nie są do takich ustaleń wykorzystywane kursy innych walut. W oparciu o kwestionowane postanowienia w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie był w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wysokości raty na PLN. To zaś pozostaje w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych tak, aby kredytobiorca rozumiał w pełni zapis i był w stanie oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje finansowe zawartej umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 C-26/13). Zawarta w umowie regulacja stwarza jedynie pozór zasad ustalania kursów walut bez żadnego ich uszczegółowienia. Nie można również uznać, że skoro w dacie zawierania spornej umowy konsumenci mieli możliwość zawarcia umowy kredytu w złotych polskich, czy w jakiegokolwiek innej walucie, ale wybrali opcję kredytu wypłacanego i spłacanego w denominacji do waluty CHF stosowanej przez Bank (bez sprecyzowania w umowie i załącznikach do niej sposobu i kryteriów ustalania kursu ww. waluty), to oznacza to, że treść umowy była z nimi indywidualnie uzgodniona.

Poza tym postanowienie może być uznane za abuzywne, jeśli, poza powyższej wskazanymi przesłankami, zostanie wykazana jego sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również relewantność tej sprzeczności w postaci rażącego naruszenia interesów konsumentów. Odnośnie kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami należy wyjaśnić, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Rażące naruszenie interesów konsumenta może dotyczyć interesów o różnym charakterze, przy czym w większości przypadków chodzi o interesy ekonomiczne.

Zdaniem Sądu sam mechanizm indeksacji nie stanowiłby instrumentu kształtującego obowiązki kredytobiorcy sprzecznie z dobrymi obyczajami ani też nie naruszałby w sposób rażący interesów powoda, przy założeniu jednak, że zasady tego mechanizmu byłyby precyzyjnie i jasno określone w oparciu o jednoznaczne i obiektywne kryteria. Sąd jeszcze raz poddał ocenie kwestionowane przez powodów postanowienia umowy w zakresie, w jakim określały sposób

ustalania przez Bank kursów sprzedaży i kupna waluty, z którą powiązany był kredyt. Postanowienia umowy odnosiły się bowiem w tym zakresie do tabel Banku. W umowie nie wskazano jednak jak Bank ustalać będzie kursy waluty CHF, w szczególności jakie wskaźniki będzie miał na uwadze. Sąd uznał tak sformułowane postanowienia umowne za klauzule niedozwolone. Dalej wskazał, że niedozwolony charakter postanowień należy oceniać z uwzględnieniem okoliczności z momentu zawarcia umowy, dlatego bez znaczenia pozostaje to, w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę w oparciu o kwestionowane postanowienia umowy. Klauzula jest abuzywna z mocy samego prawa i z chwilą zamieszczenia jej we wzorcu, a nie z momentem potwierdzenia jej abuzywności przez uprawniony organ. Powyższego stanowiska co do niedozwolonego charakteru przepisów określających sposób wyliczenia kursów kupna i sprzedaży waluty obcej nie zmieniło uchwalenie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) (tzw. ustawa antyspreadowa). Odwołując się do art. 4 tej ustawy stwierdził sąd i instancji, że uprawnienia przysługujące kredytobiorcom na mocy tej ustawy nie odnoszą się więc umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 roku) w zakresie w jakim zostały one spłacone. W tej części zastosowanie znajdą zatem wcześniejsze postanowienia umów, regulaminów, wzorów, itd., których postanowienia powinny być oceniane pod kątem art. 385¹ i 385² k.c. Badanie abuzywności może mieć więc znaczenie w odniesieniu do wpłat i rozliczeń dokonanych przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej. Po drugie zauważył, że ustawa antyspreadowa dawała kredytobiorcom pewne uprawnienia, z których mogli, ale nie musieli skorzystać. Po jej wejściu w życie konsumenci uzyskali możliwość wyboru formy spłaty zobowiązania, co oznacza, że mogli również wybrać spłatę w walucie polskiej, która nadal byłaby przeliczana na walutę obcą. W rezultacie, jeśli kredytobiorcy nie skorzystaliby z uprawnień przyznanych na mocy ustawy antyspreadowej i po dniu 26 sierpnia 2011 roku podstawą ich świadczenia nadal byłyby postanowienia umowne, to wciąż istniałaby możliwość ustalania czy takie postanowienia nie są abuzywne.

Skutkiem uznania postanowień umownych odnoszących się do denominacji za niedozwolone klauzule umowne jest ich eliminacja z umowy zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Przepis art. 385¹ k.c. nie przewiduje możliwości zastąpienia wyeliminowanego postanowienia umownego jakimkolwiek postanowieniem umownym. Ustawodawca nie przyjął rozwiązania przewidzianego m.in. w art. 58 § 1 k.c., przewidującego możliwość wejścia w miejsce abuzywnych postanowień czynności prawnej odpowiednich przepisów ustawy.

Stąd dalszą możliwość obowiązywania umowy oceniać należało z pominięciem wyeliminowanych postanowień umownych. Oznacza to, że nie ma możliwości uzupełnienia umowy przez odwołanie się do ustalonych zwyczajów, praktyki rynkowej czy też kursu rynkowego jako tego, który wyznaczać ma kwotę udostępnioną kredytobiorcom oraz wysokość rat wyrażonych w PLN. Podkreślić też należy, że wszystkie te uzupełnienia byłyby również niejednoznaczne dla konsumentów, co skutkowałoby koniecznością uznania ich za abuzywne jako pozwalające wyłącznie Bankowi wypełnienia ich treścią, jaką Bank stosownie do własnych nieweryfikowalnych potrzeb uznałby za odpowiednią. Orzecznictwo TSUE w tym zakresie wypowiada się jednoznacznie wskazując na brak możliwości wypełnienia luk w umowie przepisami o charakterze ogólnym, przewidującymi, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (por. wyrok TSUE z 3 października 2019 roku, sygn. C – 260/18). Sąd nie znalazł też przesłanek zastosowania w miejsce abuzywnych postanowień umownych rozwiązań opierających się na kursie średnim NBP powszechnie stosowanym w obrocie krajowym. Zauważył dalej sąd, że możliwość zastąpienia postanowienia niedozwolonego przepisem prawa o charakterze dyspozytywnym stanie się możliwe jedynie wówczas, gdy istnieją w systemie obowiązującego prawa przepisy dyspozytywne, które dotyczą kwestii regulowanych odmiennie w postanowieniu uznanym za klauzulę niedozwoloną. Zdaniem Sądu nie ma jednak podstaw do przyjęcia rozwiązania opartego o kurs średni NBP. Podstawowy argument wynika wprost z art. 385¹ § 1 k.c., który nie przewiduje możliwości zastąpienia wyeliminowanego postanowienia umownego jakimkolwiek postanowieniem umownym.

Wskazał sąd, że orzecznictwo TSUE dopuszcza tylko jeden wyjątek, w którym sąd krajowy może zastąpić nieuczciwy warunek umowny dyspozytywnym przepisem prawa krajowego. Wyjątek ten ograniczony jest do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje (wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. w sprawie U.

B. i C. (C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, EU:C:2015:21; wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie D. C – 260/18). Powodowie w trakcie prowadzonego postępowania wskazali, że zdają sobie sprawę z konsekwencji ustalenia nieważności umowy kredytowej. Liczą się z możliwością wystąpienia okoliczności, w której po wygraniu sprawy, Bank zgłosi się z roszczeniem o zapłatę wynagrodzenia z korzystanie z kapitału. Zdają sobie sprawę, że w przypadku pozytywnego dla nich rozstrzygnięcia sprawy, istnieje możliwość występowania w kolejnym procesie w roli strony pozwanej. Wprost wyrazili zgodę na ustalenie przez Sąd nieważności umowy kredytowej. Nie wyrazili zgody, by umowę kredytu uznać za wiążącą z opcją rozliczania rat po średnim kursie NBP. Powyższe, w świetle orzecznictwa TSUE (por. wyrok TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie D. C – 260/18) oznacza, że Sąd uprawniony jest do stwierdzenia nieważności umowy (o ile zachodzą takie przesłanki) nawet jeżeli stwierdzenie nieważności przyniosłoby kredytobiorcom szkodliwe konsekwencje. Zdaniem Sądu na chwilę obecną trudno też jednoznacznie przesądzać, że unieważnienie umowy byłoby dla powodów niekorzystne. Gdyby bowiem pozostawić umowę w mocy, kredytobiorcy wciąż byłiby narażeni na niczym nieograniczone ryzyko kursowe. Nadto dokonane przez nich wpłaty w znacznej części pokryły już udostępnioną im kwotę kredytu, a tylko tę kwotę powodowie zobowiązani byłiby zwrócić w przypadku unieważnienia umowy (art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.).

Konkludując, stwierdził sąd, że nie było żadnych podstaw do zastąpienia nieuczciwych warunków umownych jakimkolwiek przepisem czy też ogólną regułą prawa cywilnego.

Rozważając skutki stwierdzenia abuzywności postanowień umownych regulujących wysokość udostępnionego kapitału oraz zasady spłat poszczególnych rat sąd I instancji odwołał się do orzecznictwa (...) wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 oraz orzecznictwa SN wyroku z dnia z dnia 14 maja 2015r., II CSK 768/14, OSNC 2015/11/132 i przyjął, że eliminacja danej klauzuli umownej jako konsekwencja abuzywności nie może prowadzić do sytuacji, w której następowałaby zmiana prawnego charakteru stosunku obligacyjnego łączącego twórcę wzorca i kontrahenta.

Mając na uwadze poczynione rozważania faktyczne i prawne, Sąd Okręgowy na mocy art. 58 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w punkcie 2 sentencji wyroku stwierdził, że umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy/inwestorski numer (...) zawarta w dniu 27 sierpnia 2008 roku pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanej - Bankiem (...) S.A. we W. - jest nieważna.

Przychylenie się przez Sąd do zasadności roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytowej skutkowało obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez powodów wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy, co wynika z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., którego wysokość wynikała z kwot wpłaconych przez powodów pozwanemu w wykonaniu umowy.

Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego podniesionego w odpowiedzi na pozew ewentualnego zarzutu potrącenia wzajemnych wierzytelności stron. Wskazał, że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone przez pełnomocnika procesowego banku umocowanego do podjęcia takiej czynności materialnoprawnej, jednak nie bezpośrednio powodom, a ich pełnomocnikowi, a ten nie był umocowany do przyjmowania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Niezależnie od tego, ww. oświadczenie było złożone warunkowo, tj. na wypadek nieważnienia przez Sąd umowy kredytu, a zarzut został nazwany zarzutem ewentualnym, co również powodowało jego nieskuteczność. Warunkowy charakter oświadczenia o potrąceniu wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powodami była ważna. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształtującym. Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o potrąceniu ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo.

Odnosząc się do kwestii zarzutu zatrzymania uznał, że nie jest dopuszczalny, albowiem umowa kredytu, będąc umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną, nie jest umową wzajemną. Ponadto, w zakresie zarzutu zatrzymania

za aktualne uznał sąd I instancji rozważania poczynione przez Sąd odnośnie zarzutu potrącenia, a mianowicie materialnoprawny charakter instytucji zatrzymania i brak upoważnienia pełnomocnika powodów do odebrania oświadczenia w tym zakresie, czego skutkiem była bezskuteczność złożonego przez pełnomocnika pozwanego oświadczenia woli.

Reasumując, roszczenie pieniężne powodów było w całości zasadne, wobec czego Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. od dnia 12 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty.

Dalej wskazał sąd, że z uwagi na uwzględnienie roszczenia głównego, orzekanie o roszczeniu ewentualnym stało się bezprzedmiotowe.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wydane zostało na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, w myśl której koszty te ponosi strona przegrywająca sprawę. W konsekwencji, w punkcie 3 sentencji wyroku zasądzono od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 1000 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalonych w oparciu o § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Apelację wywiódł o tego orzeczenia pozwany Bank zaskarżając wyrok sądu I instancji w całości i zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, polegające na tym, że:

(1) Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem oceny abuzywności są postanowienia Umowy o kredyt mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 27 sierpnia 2008 roku (dalej także jako: Umowa Kredytu, Umowa), podczas gdy dokonywanie przez Powoda spłat w PLN przy użyciu kursu tabelarycznego Banku było dla niego wyłącznie fakultatywne i w pełni dobrowolne, wobec czego brak jest rażącego naruszenia interesów konsumenta w sytuacji, w której konsument ma wybór co do żądania takiego wykonania umowy, które wyklucza możliwość stosowania takich klauzul, które mogłyby być uznane za niedozwolone postanowienie umowne, a mimo to decyduje się na takie wykonanie umowy, przy którym dojdzie do zastosowania takich postanowień;

(2) Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przedmiotem oceny abuzywności są postanowienia Umowy o kredyt mieszkaniowy nr (...) z dnia 27 sierpnia 2008 roku (Umowa Kredytu, Umowa) rozumiane jako całe jednostki redakcyjne Umowy, tj. art. 3.07. ust. 3, art. 3.08. ust. 4, art. 3.09. ust. 3, podczas gdy zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przedmiotem tej oceny powinny być postanowienia rozumiane jako poszczególne normy wynikające z tych jednostek redakcyjnych;

(3) Sąd Okręgowy naruszył dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że uznał za abuzywną całą klauzulę przeliczeniową (która w spornej Umowie w ogóle nie występuje), przyjmując, że zapisy Umowy kredytu rażąco naruszają interes konsumenta z tego względu, że przyznaje Pozwanemu uprawnienie do swobodnego ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, stosowanych przy przeliczeniach świadczeń wynikających z Umowy kredytu, podczas, gdy żadne takie zapisy w Umowie nie występują obligatoryjnie, a związku z tym nie może być w sprawie mowy o rażącym naruszeniu interesów konsumenta, a nawet gdyby z najdalej posuniętej ostrożności przyjąć, że wskazana powyżej okoliczności i zapisy Umowy (czemu Pozwany stanowczo przeczy) naruszają te interesy, to uzasadnia to co najwyżej stwierdzenie abuzywności wyłącznie postanowień Umowy regulujących zasady spłaty kredytu - mając w szczególności na uwadze indywidualny charakter badania abuzywności w kontekście poziomu wykształcenia Powodów (rozumienia tekstu pisanego);

(4) Sąd Okręgowy naruszył art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w ten sposób, że uznał za abuzywne normy wynikające z art. 3.07. ust. 3, art. 3.08. ust. 4, art. 3.09. ust. 3 Umowy kredytu, podczas gdy klauzula przeliczeniowa nie może zostać uznana za abuzywną, gdyż określa ona główny przedmiot świadczenia (co pokreślił sam Sąd Okręgowy) i została sformułowana w sposób jednoznaczny;

na wypadek przyjęcia, że Klauzula Przeliczeniowa jest abuzywna zarzucał, że:

(5) Sąd Okręgowy naruszył art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie w ten sposób, że po uznaniu postanowień Umowy kredytu za abuzywne, dokonał oceny możliwości dalszego obowiązywania Umowy kredytu bez wszystkich postanowień przeliczeniowych, podczas gdy przedmiotem oceny możliwości dalszego obowiązywania powinna być umowa bez postanowień abuzywnych, tj. Umowa kredytu bez klauzuli przeliczeniowej w zakresie spłat;

(6) Ewentualnie, Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że nie jest dopuszczalne zastąpienie postanowień abuzywnych jakimikolwiek uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa, a w konsekwencji błędnie nie zastosował:

(a) art. 65 § 1 i 2 k.c.,

(b) art. 56 k.c. w zw. z art 41 prawa wekslowego stosowanego na zasadzie analogii legis;

(c) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz

(d) art. 56 k.c. w zw. ze wskazanymi w przypisie do tego punktu kilkudziesięcioma przepisami, z których na zasadzie analogii iuris lub analogii legis wynika, że w polskim systemie prawa obowiązuje generalna norma, zgodnie z którą wartość waluty obcej określa się według kursu średniego NBP, podczas gdy ani art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c., ani orzecznictwo TSUE nie stoją na przeszkodzie stosowaniu wyżej wskazanych przepisów na etapie oceny możliwości obowiązywania umowy po usunięciu postanowienia abuzywnego, tj. na etapie poprzedzającym etap zastąpienia postanowienia abuzywnego przepisem dyspozytywnym na warunkach wskazanych w orzeczeniach TSUE C-26/13 K. i C-260/18 D. oraz TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Bank (...) S.A. (motywy 56 i 57);

(7) Sąd Okręgowy naruszył art. 69 ust. 3 Pr. Bank. w zw. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie, w ten sposób, że na etapie oceny możliwości dalszego obowiązywania umowy po usunięciu normy abuzywnej Sąd Okręgowy pominął, że Umowa kredytu może być w pełni wykonywana na podstawie jej pierwotnych zapisów oraz dyspozycji art. 69 ust. 3 Pr. Bank.;

na wypadek przyjęcia, że po usunięciu Klauzuli Przeliczeniowej Umowa Kredytu nie może dalej obowiązywać zgodnie z prawem polskim, zarzucam, że:

(8) Sąd Okręgowy naruszył art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na tym, że nie przesądził, czy unieważnienie Umowy w całości narażałoby konsumenta na niekorzystne konsekwencje, gdy tymczasem w świetle orzecznictwa TSUE (C-26/13 K. i C-260/18 D.) taka analiza winna poprzedzać decyzję Sądu Okręgowego o tym, czy Umowę kredytu unieważnić, czy uzupełnić szczegółowym przepisem dyspozytywnym, zaś stwierdzenie, iż unieważnienie Umowy kredytu jest dla Powoda niekorzystne stanowić winno przesłankę zastosowania przepisu dyspozytywnego prawa krajowego;

(9) Sąd Okręgowy naruszył art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na tym, Sąd Okręgowy nie zastąpił postanowienia abuzywnego, tj. Klauzuli Przeliczeniowej przepisem dyspozytywnym art. 358 § 2 k.c., podczas gdy przepis ten stanowi przepis dyspozytywny, który może znaleźć zastosowanie zgodnie z orzeczeniami TSUE C-26/13 K. i C-260/18 D. oraz TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Bank (...) S.A. (motywy 56 i 57);

(10) Sąd Okręgowy naruszył art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niezastosowanie polegające na przyjęciu, że art. 385¹ k.c. nie przewiduje możliwości zastąpienia wyeliminowanego zapisu umownego jakimkolwiek postanowieniem, w sytuacji, gdy możliwe było wypełnienie tej minimalnej treści przepisem dyspozytywnym, który mógł znaleźć zastosowanie zgodnie z orzeczeniami (...) C-26/13 K. C.-260/18 D. oraz TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku w sprawie C-19/20 Bank (...) S.A. (motywy 56 i 57);

(11) Sąd Okręgowy naruszył art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 353¹ k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, w ten sposób, że błędnie przyjął, iż Umowa kredytu w stosunku do której na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień art. 3.07. ust. 3, art. 3.08. ust. 4, art. 3.09. ust. 3 zachodzi ich bezskuteczność wobec Powoda jest sprzeczna z prawem, a przez to nieważna, a nadto, że nieważność Umowy kredytu związana z abuzywnością jej postanowień ma charakter nieważności bezwzględnej (lub zbliżonej do bezwzględnej), a umowa pozbawiona postanowień uznanych za abuzywne nie może istnieć;

(12) Sąd Okręgowy naruszył art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich zastosowanie i przyjęcie, że strony są zobowiązane do zwrotu otrzymanych wzajemnych świadczeń;

(13) Sąd Okręgowy naruszył art. 481 k.c. poprzez przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych za zwłokę nie od chwili wyrokowania, lecz od dnia 12 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty;

(14) Sąd Okręgowy naruszył art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. oraz art. 498 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank, poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że Umowa kredytu nie jest umową wzajemną, wobec czego w przedmiotowej sprawie nie było możliwe uwzględnienie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia i zatrzymania, a w konsekwencji nieuwzględnienie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia oraz zarzutu zatrzymania;

(15) Sąd Okręgowy naruszył art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. oraz art. 498 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia oraz zarzutu zatrzymania.

(16) Sąd Okręgowy naruszył art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie, iż Powód nie wypełnił ciążącego na nim na podstawie przepisu art. 6 k.c. obowiązku i nie zgłosił żadnych dowodów, które potwierdzałyby twierdzenia o dowolności kształtowania przez pozwaną bank kursu CHF, o rzekomym niedozwolonym charakterze postanowień umownych zawartych w kwestionowanych postanowieniach Umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ k.c., o braku możliwości negocjacji postanowień zawartej Umowy, o niespełnieniu przez Bank ciążącego na nim obowiązku informacyjnego.

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

(1) naruszenie przepisu art. 91 k.p.c. w zw. z 203¹ § 1-3 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż pełnomocnik Powoda nie był umocowany do odebrania oświadczenia o potrąceniu, a w konsekwencji nieuwzględnienie złożonego na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności Umowy kredytu zarzutu potrącenia;

(2) naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż Powód wypełnił obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie zarzutu rażącego naruszenia swoich interesów przez Pozwanego;

(3) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez dowolną, wybiórczą, sprzeczną z zasadami logiki ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań Powoda;

(4) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że Pozwany bank może dowolnie określać kursy waluty w Tabeli

kursów, a w konsekwencji uznanie, że ma prawo do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań Powoda w sytuacji, gdy kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli nie pozostają w gestii banku;

(5) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęcie, że spread walutowy stanowił element wynagrodzenia Pozwanego za udzielony kredyt, w sytuacji gdy spread walutowy nie jest stricte wynagrodzeniem Banku, jego wysokość nie była ukrywana przez Pozwanego i była możliwa do wyliczenia dla każdej zainteresowanej osoby, a zastosowanie dwóch kursów wymiany walut (kursu kupna przy uruchomieniu kredytu oraz kursu sprzedaży przy przeliczaniu rat kapitałowo- odsetkowych) uzasadnione było dokonywaniem przez Pozwanego transakcji na rynku międzybankowym w celu sfinansowania akcji kredytowej dotyczącej udzielania kredytów dewizowych;

(6) naruszenie przepisów art. 278 k.p.c. w zw. z 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., polegające na pominięciu przez Sąd dowodu z opinii biegłego, pomimo tego, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy wymagało wiadomości specjalnych w ramach podjętej przez Pozwanego obrony przed zarzutem abuzywności;

(7) naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z 271 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku Pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. L., E. S. i K. D. podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione w ramach dozwolonej obrony Pozwanego przed zarzutem abuzywności postanowień umownych;

(8) naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez dowolną, wybiórczą, sprzeczną z zasadami logiki ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka L. S. i w konsekwencji przyjęcie m.in., iż nie jest możliwe ustalenie o jakim ryzyku zostali poinformowani Powodowie przez zawarciem Umowy, iż kwestionowane przez Powodów postanowienia umowne nie podlegały negocjacom, iż warunki umowne nie były uzgodnione indywidualnie;

(9) naruszenie przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, polegające na pełnym pominięciu dla oceny istoty sprawy stanowiska doktryny wyrażonego w opiniach prawnych autorstwa P. M. i M. K., a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji, jak i wyrokowania, że kwestionowane przez Powoda postanowienia umowne mają charakter abuzywny, ewentualnie, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego, a w konsekwencji zastąpienia kursu z tabeli Banku kursem średnim NBP, a nadto błędnym przyjęciu, iż nie jest możliwe rozważenie skutków unieważnienia Umowy kredytu oraz stwierdzenie nieważności łączącej strony Umowy kredytu.

IV. Wskazując na powyższe zarzuty, wnosił apelant o:

1) na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w obu instancjach według norm przepisanych;

ewentualnie

2) na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy w zakresie konsekwencji uznania poszczególnych postanowień umownych za abuzywne;

w każdym przypadku

3) zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

V. Nadto, na podstawie art. 374 zd. 2 k.p.c. wnosił skarżący o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

Przed wywodami merytorycznymi sąd II instancji pragnie wskazać, że sprawę niniejszą rozpoznał na rozprawie, a to z uwagi na to, że apelacja w niniejszej sprawie wpłynęła po 7 listopada 2019r., a więc po zmianach wynikających z ustawy z dnia 4 lipca 2019r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019r., gdzie też doszło do zmiany art. 374 k.p.c. i gdzie rozpoznanie sprawy na rozprawie przez sąd drugiej instancji jest obligatoryjne, gdy strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy. Sąd związany jest wnioskiem strony. W niniejszej sprawie strona pozwana w apelacji zgłosiła taki wniosek. Poza tym że sąd II instancji orzekał w oparciu o art. 15zzs¹ pkt 1 i 4 ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (T.j. Dz.U. z 2020r., poz. 1842 ze zm. – szczególnie uwzględnivszy zmianę art. 15zzs¹ wynikającą z art. 4 pkt 1 i art. 6 ustawy z dnia 28 marca 2021r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. poz. 1090). Stąd sąd II instancji orzekał w sprawie przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie rozprawy na odległość. Poza tym sąd II instancji orzekał w sprawie w składzie jednego sędziego.

Sąd Apelacyjny pragnie też wskazać, że jest sądem meriti i orzeka na podstawie dowodów zebranych w postępowaniu pierwszo - instancyjnym oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.), przy czym zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. ma obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Oznacza to z jednej strony zakaz wykroczenia przez sąd drugiej instancji poza te granice, z drugiej zaś nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W konsekwencji, sąd drugiej instancji może - a jeżeli je dostrzeże, powinien - naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego. Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji w takim zakresie rozstrzyga ją merytorycznie, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. W niniejszej sprawie tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrył się.

Jak już powiedziano, sąd II instancji rozpoznając ma obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji). Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.), według stanu z chwili orzekania przez ten sąd (art. 316 k.p.c.). Ten ostatni przepis wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym. W niniejszej sprawie takich okoliczności nie było.

Mając to na uwadze oraz na uwadze ekonomikę procesową Sąd Apelacyjny wskazuje, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne i dlatego ich nie powtarza. Sąd II instancji w pełni podzielił ocenę prawną żądań i wnioski, jakie doprowadziły sąd I instancji do wydanego rozstrzygnięcia w zakresie należnej powodom kwoty zwrotu.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, wskazać należy, że w apelacji postawiono zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. Logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, nie

budzi zastrzeżeń. Powyższe rodzi konieczność oceny w pierwszym rzędzie dokonanych ustaleń zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego, a następnie związanych z nimi zarzutów dotyczących prawa materialnego, a na koniec pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niezasadny był zarzut naruszenie przepisu art. 91 k.p.c. w zw. z 203¹ § 1-3 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż pełnomocnik powoda nie był umocowany do odebrania oświadczenia o potrąceniu, a w konsekwencji nieuwzględnienie złożonego na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy kredytu zarzutu potrącenia. W ocenie Sądu a quo nie było słuszne stanowisko pozwanego wyrażone w piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2021 r., zgodnie z którym, na skutek wejścia w życie przepisu art. 203¹ § 3 k.p.c. nieaktualne stały się dotychczasowe poglądy, że do czynności materialnoprawnej nie wystarczy umocowanie o charakterze procesowym, wynikające z pełnomocnictwa udzielonego stosownie do art. 91 k.p.c. Zdaniem tego Sądu Apelacyjnego wprowadzenie powyższego przepisu nie zmieniło prawnego charakteru oświadczenia o potrąceniu (które musi być złożone bezpośrednio adresatowi albo pełnomocnikowi dysponującemu stosownym do tego umocowaniem) ani nie zmieniło wymogów uregulowanych w tym zakresie w kodeksie cywilnym. W doktrynie wskazuje się, że przepis art. 203¹ k.p.c. normuje jedynie procesowy zarzut potrącenia (określa jaki może być jego przedmiot - § 1, chwilę, do której można zgłosić taki zarzut w ramach procesu - § 2 i formę - § 2 art. 203¹ k.p.c.) i nie wyłącza materialnoprawnych przesłanek potrącenia, którego zgodnie z art. 499 k.c. dokonuje się przez złożenie oświadczenia woli drugiej stronie. Możliwe jest złożenie oświadczenia o potrąceniu skutecznego materialnie, ale nieskutecznego procesowo (tj. spełniającego przesłanki z art. 498 k.c., ale niespełniającego wymagań przewidzianych w art. 203¹ k.p.c.).

Niezasadny był zarzut naruszenia przepisu art. 91 k.p.c. w zw. z 203¹ § 1-3 k.p.c. przez błędne przyjęcie, iż pełnomocnik powoda nie był umocowany do odebrania oświadczenia o potrąceniu, a w konsekwencji nieuwzględnienie złożonego na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy kredytu zarzutu potrącenia. Sąd Apelacyjny sto na stanowisku, że wejście w życie przepisu art. 203¹ § 3 k.p.c. nie powoduje, że nieaktualne stały się dotychczasowe poglądy, iż do czynności materialnoprawnej nie wystarczy umocowanie o charakterze procesowym, wynikające z pełnomocnictwa udzielonego stosownie do art. 91 k.p.c. Zdaniem tego sądu II instancji wprowadzenie powyższego przepisu nie zmieniło prawnego charakteru oświadczenia o potrąceniu (które musi być złożone bezpośrednio adresatowi albo pełnomocnikowi dysponującemu stosownym do tego umocowaniem) ani nie zmieniło wymogów uregulowanych w tym zakresie w kodeksie cywilnym. W doktrynie wskazuje się, że przepis art. 203¹ k.p.c. normuje jedynie procesowy zarzut potrącenia i nie wyłącza materialnoprawnych przesłanek potrącenia, którego zgodnie z art. 499 k.c. dokonuje się przez złożenie oświadczenia woli drugiej stronie, a nie pełnomocnikowi procesowemu strony o ile nie jest upoważniony do przyjmowania oświadczeń materialno- prawnych w imieniu strony, a tak było w sprawie niniejszej.

Niezasadnie zarzucano naruszenie przepisu art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż powód wypełnił obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, w szczególności w zakresie zarzutu rażącego naruszenia swoich interesów przez pozwanego. Powodowie poprzez wskazywane przez siebie dowody, tj. przedłożone w sprawie dokumenty oraz na podstawie osobowych źródeł dowodowych, tj. swoich zeznań, wykazali zasadność dochodzonego w sprawie roszczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że przedstawiony w sprawie mechanizm ustalania przez Bank kursów waluty, pozostawiający Bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. W konsekwencji też niezasadny był podnoszony zarzut naruszenia art. 6 k.c. (pkt II ppkt 16 zarzutów apelacji).

Sąd Apelacyjny akceptuje także dokonaną przez Sąd meriti ocenę materiału dowodowego, co do zeznań powoda, jak i wniosku, że tzw. spread walutowy stanowił element wynagrodzenia pozwanego. W związku z powyższym niezasadne okazały się te zarzuty skarżącego naruszenia prawa procesowego, które to odnosiły się do kwestii oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), dokonanych przez Sąd meriti oraz poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu

Apelacyjny postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i w zgodzie z obowiązującymi regułami prawnoprocesowymi. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, które wskutek kontroli instancyjnej musiały się ostać, dały podstawę do dokonania oceny zarzutów prawa materialnego.

Również niezasadny był zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. mający polegać na bezzasadnym oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, pomimo że okoliczności te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem sądu II instancji przy kursie CHF sporna nie była jego wysokość, w stosunku do kursów stosowanych przez inne banki, a zasady a właściwie brak zasad ustalania wysokości kursu przez pozwany Bank (a raczej jego poprzednika), gdzie nie wskazał on precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów ustalał kurs wymiany waluty obcej w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłat rat. Pozwany (jego poprzednik odwoływał się do swojej tabeli kursów obowiązującej w momencie przeliczeń. W oparciu o te zapisy w momencie podpisania umowy sąd I instancji ocenił, że przeciętny, rozsądny konsument, a takim byli powodowie w tej umowie, nie byli w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs CHF będący podstawą przeliczenia wysokości kredytu na CHF, która to kwota miała być podstawą późniejszego wyliczenia rat we frankach.

Poza tym przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Istotność faktów jako przedmiotu dowodu powinna być oceniana w kontekście faktów wskazanych w pozwie, na których powód opiera swoje żądanie (art. 187 pkt 2 k.p.c.), oraz ich znaczenia prawnego. Istotne są fakty wywołujące skutki prawne, mogące stanowić źródło praw i obowiązków, a zatem jedynie okoliczności faktyczne ważne z punktu widzenia prawa materialnego mieszczące się w hipotezie normy prawnej mogącej znaleźć zastosowanie w sprawie mają znaczenie dla rozstrzygnięcia (wyrok SN z 20.01.2009 r., II CSK 430/08; LEX nr 527189). Faktem istotnym z sprawie niniejszej była treść umowy kredytowej, zwłaszcza te postanowienia, które określały wysokość kredytu wypłaconego powodom w CHF, oraz zasady spłaty przy wykorzystaniu przelicznika w CHF. Wedle bowiem twierdzenia pozwu, postanowienia te dawały bankowi możliwość dowolnego ustalania tej wartości w oparciu o ustalane przez ten bank tabele kursowe. W konsekwencji, za trafną uznać należało decyzję sądu I instancji, który oddalił wnioski dowodowe pozwanego mające na celu wykazania realiów, zwyczajów rynkowych kształtowania kursu waluty podawanego przez bank w tabeli kursów.

Niezasadnie zarzucał apelant naruszenie przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z 271 k.p.c. przez bezpodstawne oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. L., E. S. i K. D.. Na wstępie należało raczej zarzucać naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. co do pominięcia wniosków dowodowych pozwanego o przesłuchanie świadków. Poza tym należy wskazać, że zgłaszając wyżej wskazany wniosek dowodowy pozwany wskazał, że dowód ten miał być przeprowadzony na okoliczność przebiegu zasad funkcjonowania kredytów, zdolności kredytowej powodów, zasad ustalania tabel kursów itp. Zdaniem sądu II instancji okoliczności te nie były istotne w sprawie (art. 227 k.p.c.).

Nie wystąpiło też naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. przez dowolną, wybiórczą, sprzeczną z zasadami logiki ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka L. S. i w konsekwencji przyjęcie m.in., iż nie jest możliwe ustalenie o jakim ryzyku zostali poinformowani powodowie prze zawarciem umowy, iż kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie podlegały negocjacji, iż warunki umowne nie były uzgodnione indywidualnie. Zeznaniom tym przeciwstawione zostały dowody osobowe w postaci zeznań strony powodowej. Sąd w ramach swobody władny był ocenić, że wiarygodne są zeznania powodów a nie świadka. A. poza negowaniem wiarygodności powodów nie przedstawił żadnych okoliczności, które pozwalałyby zanegować ocenę dokonaną przez sąd i instancji.

Co do naruszenie przepisu art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, polegające na pełnym pominięciu dla oceny istoty sprawy stanowiska doktryny wyrażonego w opiniach prawnych autorstwa P. M. i M. K., a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji, jak i wyrokowania, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowne mają charakter abuzywny, ewentualnie, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego, a w konsekwencji zastąpienia kursu z tabeli Banku kursem średnim NBP, a nadto błędnym przyjęciu,

iż nie jest możliwe rozważenie skutków unieważnienia Umowy kredytu oraz stwierdzenie nieważności łączącej strony Umowy kredytu, to wskazać trzeba że Sąd ustalając stan faktyczny sprawy nie jest związany stanowiskami, czy poglądami osób trzecich, a zatem takie dokumenty jak opinie prawników mogą jedynie stanowić uzupełnienie stanowiska strony pozwanej, a nie stanowić źródła ustaleń okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia.

Przechodząc z kolei do zarzutów naruszenia prawa materialnego wyrażonych w pkt II apelacji, tj. naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. Sąd Apelacyjny, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, w tym również dokumenty dołączone do akt, podziela rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy, które wyłoniły się na gruncie ukształtowanej już linii orzeczniczej zarówno krajowej, jak i europejskiej (TSUE) w przedmiocie oceny klauzul abuzywnych w tzw. kredytach frankowych. Zaznaczenia wymaga, że kształtujące się obecnie orzecznictwo TSUE w kontekście kredytów frankowych odnosi się w szczególności do interpretacji zapisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 z późn. zm.). Ma to jednak pewien wymiar ogólny, ponieważ celem Dyrektywy jest ustalenie minimalnego poziomu ochrony konsumentów na terenie UE w zakresie nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych z przedsiębiorcami. Stanowi to istotny punkt wyjścia do rozważań nad faktyczną sytuacją kredytobiorców oraz pozwala na odniesienie się w sposób całościowy do postępowania banków jako profesjonalistów na rynku w stosunku do konsumentów, przy uwzględnieniu właściwych przepisów prawa krajowego.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanego Banku o tym, że omawiana umowa kredytu dotyczyła kredytu walutowego. Sąd II instancji za sądem I instancji przyjmuje, że mieliśmy do czynienia z kredytem denominowanym (gdzie kwota kredytu wrażona jest w walucie obcej, tu CHF, a zostaje wypłacona w walucie krajowej i spłacana w tej walucie według klauzuli umownej opartej na kursie waluty obcej). Za takim stanowiskiem przemawia szczególnie zapis art. 3.07 pkt 2 umowy, gdzie określono, że kredyt po denominacji nie może być wyższy niż 280.000 zł. Niezasadnie kwestionował też Bank, że sąd I instancji kwestionował całe jednostki redakcyjne, tj. art. 3.07 ust. 3, art. 3.08 ust. 4, art. 3.09 ust. 3) albowiem kwestionował w nich klauzule przeliczeniowe. Zasadnie też sąd ad quo przyjął, że te klauzule wchodziły w zakres głównego przedmiotu umowy. Pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 obejmuje te postanowienia umowne, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie istnieją obecnie wątpliwości, że postanowienia umowy łączącej strony niniejszego postępowania, odnoszące się do mechanizmu indeksacji przedmiotowego kredytu z kursem franka szwajcarskiego, przy określaniu z jednej strony zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu, a z drugiej strony do ustalenia zarówno wysokości spłacanych przez kredytobiorcę rat kapitałowo-odsetkowych oraz ustalania salda ich zadłużenia, stanowi główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (a tym samym art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13).

Sąd II instancji stoi na stanowisku, że postanowienia umowy zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych. Takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Odnosząc się do kwestii obowiązywania umowy w związku z zawartymi w niej klauzulami abuzywnymi stwierdzić należy, że jak wskazano w wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20, Bank (...) S.A.) sąd krajowy winien

usunąć jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku, gdy odstrasżający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty. W świetle tego orzecznictwa TSUE wskazuje się też, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki TSUE: z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; zob. też wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19). Jeżeli więc eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (a tak ocenia do sad II instancji), to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki SN: z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

Wylimitowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Okręgowy rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko. Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wylimitowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych.

Za chybiony i sprzeczny z obowiązującą w orzecznictwie tzw. teorią dwu kondykcji uznać należy zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Było niesporne w sprawie, że umowa nie zawiera klauzuli salwatoryjnej, która pozwalałaby na zastosowanie przepisów prawa cywilnego w braku uregulowania danej kwestii w umowie. Brak też jest innych rozwiązań prawnych (wielokrotnie zapowiadanych co do zasad rozliczania tzw. umów frankowych, do których zaliczyć należałoby rozważaną w tej sprawie), które dałyby podstawę do rozliczenia między stronami.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozliczenie w takiej sytuacji nieważnej umowy odbywa się przez stosowanie przepisów o nienależnym świadczeniu. W niniejszej sprawie zastosowanie ma przepis art. 410 § 2 k.c., gdyż na skutek stwierdzenia abuzywności postanowień umowy i braku możliwości jej utrzymania bez tych postanowień należało uznać, że podstawa świadczenia odpadła w toku wykonywania umowy na skutek orzeczenia sądu. Wobec tego strony powinny zwrócić sobie wzajemnie to, co świadczyły. Wskazać należy, iż w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie o sygn.

akt V CSK 382/18 Sąd Najwyższy uznał, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Nie ulega wątpliwości, że każda ze stron umowy może domagać się zwrotu całości spełnionego świadczenia.

Niezasadny był również zarzut naruszenia art. 481 k.c. Z uwagi na charakter świadczenia pozwanego które miało oparcie w art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. (zobowiązanie nieterminowe), Bank powinien je spełnić zgodnie z art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty (zob. wyrok SN z 15.1.2021 r., I CSKP 19/21). W okolicznościach sprawy wezwaniem do zapłaty było doręczenie pozwu. Zatem zasądzenie odsetek ustawowych od doręczenia pozwu na podstawie art. 455 i art. 481 k.c. było uzasadnione.

Tylko na marginesie należy wskazać, że według orzecznictwa przyczyną trwałej bezskuteczności umowy (nieważności umowy) z uwagi na klauzule abuzywne jest dopiero brak potwierdzenia skuteczności umowy przez należycie poinformowanego konsumenta o konsekwencjach abuzywności postanowień. Wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym zakładającym trwałą bezskuteczność (nieważność) całej umowy, może być uznane za dorozumianą odmowę potwierdzenia klauzuli i akceptację konsekwencji upadku umowy, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że konsument miał już wówczas odpowiednią wiedzę o konsekwencjach nieważności umowy (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 7.5.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zważywszy na podtrzymywane od początku żądanie stwierdzenie nieważności umowy należy wskazać, że akcent na abuzywność postanowień umowy został postawiony przez powodów w pozwie.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. oraz art. 498 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank, poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, wobec czego w przedmiotowej sprawie nie było możliwe uwzględnienie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia i zatrzymania, a w konsekwencji nieuwzględnienie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia oraz zarzutu zatrzymania. To w części był zasadny. Wzajemność umowy kredytowej początkowo wzbudzała wątpliwości. Obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku (vide uzasadnienie wyroku z dnia 7 marca 2017 r.; sygn. akt II CSK 281/16 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r.; V CSK 382/18). Sąd Apelacyjny w tym składzie te poglądy w pełni podziela. Rozważania te prowadzą do wniosku, że pozwany bank co do zasady uprawniony był do zgłoszenia zarzutu zatrzymania jak i potrącenia w tej sprawie.

Niemniej zarzut ten nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Pełnomocnik pozwanego zgłaszając te zarzuty skierował swe oświadczenia do pełnomocnika procesowego powodów, a ten jak już wskazano przy omawianiu zarzutu naruszenia art. 91 k.p.c. nie był upoważniony do ich odbioru, a więc nie mogły te zarzuty wywrzeć skutku materialno-prawnego. Więc ich podnoszenie jako zarzutów procesowych było nieskuteczne.

Reasumując apelacja jako niezasadna na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu, jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw (pkt I.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II., na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą kosztów niezbędnych i celowych oraz zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Wysokość tych kosztów obejmuje koszty zastępstwa procesowego ustalone w stawce minimalnej 8.100 zł na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych czynności adwokackie (jedn. tekst: Dz. U. z 2018r., poz. 265). Zgodnie z art. 98 § 1¹ zd. 2 k.p.c. sąd z urzędu zasądził odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od kosztów procesu należnych pozwanemu za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia, jako że wydane przez sąd II instancji orzeczenie jest prawomocne.

Na oryginale właściwy podpis.